

Dziennikarz Julian Assange jest torturowany

2 listopada 2021

Po zakończeniu w Londynie procesu apelacyjnego w sprawie ekstradycji do USA dziennikarza i wydawcy Juliana Assange'a trzeba będzie długo czekać na wyrok. To urzęda Amerykanów, bo pragną, by siedział w więzieniu do śmierci za ujawnienie w mediach zbrodni armii amerykańskiej w Iraku i Afganistanie. Tymczasem specjalny sprawozdawca ONZ ds. tortur Szwajcar Nils Melzer twierdzi, że brytyjskie władze penitencjarne chcą go doprowadzić do śmierci już w Wielkiej Brytanii, co sprawi, że ekstradycja nie będzie potrzebna.

<https://www.youtube.com/watch?v=XDWw-IFH7s4>

W styczniu tego roku brytyjski sąd oddalił amerykańskie żądanie ekstradycji dziennikarza, który pozostaje w izolacji już ponad 9 lat ze względu na „bezpieczeństwo więźnia”, zagrożenie samobójstwem. Nils Melzer uważa, że problemy psychologiczne Assange'a są rezultatem nadużyć i tortur stosowanych przez Brytyjczyków i „byłoby tragedią”, gdyby dziennikarz zmarł w więzieniu specjalnym Belmarsh pod Londynem, gdzie siedzi. Melzer mógł odwiedzić raz Assange'a wraz z lekarzami, których zdaniem jego życie jest w niebezpieczeństwie.

W czasie sprawy apelacyjnej amerykańscy prawnicy przekonywali, że Assange nigdy przed uwięzieniem nie miał problemów psychicznych i „ma wszelkie powody, by przesadzać swoje objawy”. Zdaniem Melzera, Assange nie jest chory psychicznie: „to człowiek odporny i inteligentny”, lecz pojawiły się problemy zdrowotne spowodowane długą, pełną izolacją i torturami. „Nie da się pomóc komuś wyzdrowieć po torturach kontynuując tortury” – argumentuje Melzer.

Według niego, nie ma żadnego powodu, by trzymać Assange'a w

więzieniu specjalnym, bo nie odbywa tam żadnej kary – powinien pozostać najwyżej w areszcie domowym, w oczekiwaniu na wyrok. Proces dziennikarza pozostaje prawną farsą. Podczas gdy dyskutuje się o zdrowiu więźnia, całość amerykańskiego oskarżenia do o „szpiegostwo” legła w gruzach, gdyż główny świadek oskarżenia przyznał publicznie, że kłamał i teraz sam siedzi w więzieniu. Farsa trwa przy posłusznym milczeniu wielkich mediów, które obficie korzystały kiedyś z pracy Assange’a.

Autorstwo: Jerzy Szygiel

Źródło: Strajk.eu